KURYER KRAKOWSKI.

Dn. 8 kwietnia 1835 — SRODA. — Ner 7.

Pisma to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedziele i święta uroczyste) po południu.

Potocki Włodzimierz pułkownik artyleryi umiera r. 1812.

KRAKÓW.

Ceny zboża na targowicy w Kleparzu przy Krakowie przedawanego.

Dnia 8 Kwietn: 1835 r. Pszenicy korzec Złp. 19 20. Żyta 17 18. Jęczmienia 16 17. Owsa 10 11 Grochu 28 Jagieł 41 Rzepaku —.

Ceny bydła 8 Kwietnia roku 1835. Wół ważący mięsa f. 600 złp: 197 f. 500 złp. 171 f. 350 zł. 114. Krowa tłusta f. 300 zł. 75. chuda f. 150 zł. 48. Ciele średnie f. 41. zł. 13. Skop zł — Wieprz tłusty zł 86. chudy 39.

Austrja. Wiedeń 20 marca. Wiadomości dzisiejszą pocztą odebrane z Konstantynopola potwierdzają jednozgodnie, że flotta angielska stoi jeszcze przy Vurli, lecz że czyni przygotowania do powrotu. Trwoga sprawiona nagłem przybyciem tylu okrętów angielskich jeszcze nieustała w Konstantynopolu; szczególniej ogarnął przestrach kupców i handel prawie zupełnie ustał. Pieniądze bardzo zdrożały i jeszcze pójdą w górę, jeźli podobna niepewność dłużej potrwa. Sułtan zamyśla znowu liczuym oddziałem wzmocnić wojsko w Azyi, flotta zaś wkrótce stanie na stopie wojennej. Wielu ochotników w tych dniach zaciągnęło się na majtków, co mocno uradowało Sułtana. (G. A.)

— Arcyxiąże Antoni d. 2. b. m. rozstał się z tym światem w obecności N. Ferdynanda i całej cesarskiej rodziny.

— Wkrótce mają wyjść nowe rozporządzenia względem urzędników, którzy na przyszłość potrzebować będą tylko lat 36 służby, nie 40 jak dotąd, dla uzyskania całej pensyi na emeryturę. Żołd zostanie dla żołnierzy powiększony, a zmniejszony oficerom. Kara cielesna pozostanie w wojsku, ale jej znak, laska kaprala nie ma być noszona publicznie, tylko w samych koszarach

Niemcy. W Frankforcie nad Menem sądzi trybunał kobietę imieniem Małgorzatę Jeger obwinioną o otrucie 8 krewnych swoich. W r. 1825 otruła swego wuja, w r. 1826 swoję 68 letnią matkę, w r. 1830 swego 70letniego ojca, w r. 1834 swego męża, i swoje trzy córki, z których jedna miała 2 lata, druga 5 a trzecia 10, w roku zaś 1833 namówiła Katarzynę Renter do otrucia swego męża. To wszystko uczyniła tak przebiegle i zręcznie, że nikomu z krewnych na myśl nieprzyszła gwałtowna śmierć 7 osób kolejno zmarłych. Sny okropne, cią-

gła zgryzota a nareszcie, jak sama wyznaje, pokazanie się duchą w groźnej postaci skłoniły ją do dobrowolnego wyspowiadania swoich zbrodni. Ma lat 38, silną budowę ciała, nadzwyczaj rumianą twarz, włosy rude i wielkie oczy; zdaleka zdaje się być miłą, ale za zbliżeniem widać okropność w jej spojrzeniu. Tak niesłychany wypadek jeszcze się nieprzytrafił w Niemczech i rzecz ciekawa jaki wyrok, trybunał wyda. Drugi równie okropny wypadek przytrafił się świeżo w Xstwie Bruńświckiem. Familia jednego wyrobnika, przez jego pijaństwo została przywiedziona do ostatniej nędzy. Wszystkiego pozbawieni nędzarze mieli wkrótce być wypędzeni z mieszkania. Najwyższą rozpaczą przejęta żona tego wyrobnika. po przygotowaniu ziemniaków dla męża i 13 letniej córki, wyszła zdomu o 10 godzinie z rana, z dziecięciem 13 miesięcznem, i z synkiem 4letnim. Gdy mąż o 11 wrócił do domu i niezastał żony i dzieci, najgorsze przeczucia go ogarnęły, wybiega więc i w pobliskiej grocie znajduje nieżywe dwoje dzieci i żonę, która była w ciąży. (GBv)

Szwajcarja. Na zapytanie Naczelnej rady Kantonu Bern, czy xięstwo Badeńskie zamyśla obsadzić wojskiem granice Szwajcaryi, odpowiedział minister Xstwa Badeńskiego, „że rząd jego przedsięwziął środki wojenne przeciw wszystkim Kantonom, w których wychodźcy Niemieccy robili spisek do podobnej wyprawy przez Ren do Niemiec, jaką dawniej uczyniono do Sabaudyi. Tylko wierne wykonanie poprzednio zawartej umowy przez Szwajcarją, może usunąć obawę grożącą bespieczeństwu sąsiednich krajów, i że xiąże Badeński ubolewa, iż musi uprzedzać inne państwa w przedsiębraniu zaradczych środków przeciw Szwajcaryi.“ (G. A.)

Holandja. Z rozkazu króla ma być założony wielki obóz w czerwcu b. r. dla ćwiczeń wojskowych.

Belgia. Sejm uchwalił nadzwyczajne summy żądane przez ministrów dla umocnienia twierdz. Liczba szkół początkowych w Belgii od roku 1831 do 1833 powiększyła się o 171. Założono instytuta dla głucho-niemych i szkoły dla ludu wiejskiego płci obojej, w których ojciec, syn, wnuk, matka i córka pobierają stosowne nauki. Szkoła dla ubogich płci męzkiej w Bruxelli liczy 207 uczniów, między którymi jest 14 mężczyzn 45letnich, a dwóch 55 letnich, i na tej samej ławce uczą się dziadek, ojciec i wnuk. Szkoła dla ubogich kobiet liczy przeszło 100 uczennic.

Francja. Piszą z Tulonu 17 marca, że gorliwie pracują nad przygotowaniem wielu okrętów do żeglugi. To zdaje się potwierdzać dawniejsze pogłoski o powiększeniu zbrojnej flotty z powodu sprawy amerykańskiej. Z Ameryki odebrano wiadomość, iż tam gorliwie budują dwa nowe wielkie okręty wojenne.

(G B.v.)

Rossja. Ukazem cesarskim postanowiono, że w szkołach królestwa

Polskiego jedynie takie osoby mogą uczyć po rossyjsku, które od jednego z uniwersytetów w Rossyi otrzymały świadectwo ukończenia nauk. W Wilnie kupiec Wulf Rosing otrzymał przywilej na lat 10, do zaprowadzenia żeglugi parowej na Dnieprze i Berezynie, w celu dowożenia wszelkiego rodzaju zapasów, gdzie się ich potrzeba okaże.

Wiadomości handlowe z Gdańska 2 marca. Widoki dla handlu zbożowego coraz są smutniejsze; spekulanci są znudzeni; dawniej z Anglii odbierali obstalunki, lecz domy, które zwykły je przesyłać, zakupują, po bardzo niskiej cenie, w Anglii krajową pszenicę, z którą mniej mają zachodu. — Nie trzeba się lękać nieurodzaju; ale choćby i był, dawne zapasy wystarczą na zaspokojenie takowego, bo tu leży 25,000 łasztów, a 10,000 oczekują z początkiem wiosny; obliczywszy, że w Amszterdamie znajduje się także około 25,000 łasztów, w Anglii około 16,000, również i dawne zapasy w innych portach, i dodawszy do tego zbiór z r. 1834 łatwo pojąć, że gdy nigdzie czuć się niedaje potrzeba, chęć spekulacyi upadła

Wiadomości literackie. W Ameryce r. 1834. wyszła z druku historja literatury wszystkich Sławian pod tytuł: *Historical of the Slawic language in its varions dialects. Trom the Biblical Repository conductet by Edward Robinson, D. D. Andower.* Autor powiada, że także od uczonych polskich zasięgał wiadomości w tym względzie. Czesi tłumaczą wiele dzieł polskich na swój język; szczególniej czasopismo *Kwety* ogłasza bardzo dobre przekłady naszych poezyj. Niedawno ogłosiło śpiewy historyczne Niemcewicza o Zółkiewskim i Glińskim, bardzo pięknie przełożone na Czeskie przez Wacława Stulca W Charkowie wyszło bardzo ważne dzieło: *Starożytności Kozaków Zaporowskich.* Zawiera pieśni i podania ludu o mężach znakomitych z czasów Stefana Batorego i następne bunty stoletnie Kozaków pod panowaniem Polski.

Sztuka śmiania .. We Francyi należy do dobrego tonu, aby się śmiać w przyjemny sposób. Znajdują się tak zwani metrowie śmiechu, którzy wykładają sztukę rozmawiania i śmiania się przyjemnie. Śmiech piskliwy, krzyczący, owczy, nosowy i beztonowy, śmiech drapiący uszy z szeroko otwartemi ustami i zmarszczonemi muszkułami twarzy, śmiech przytłumiony ze skurczonem ciałem, słowem wszelki śmiech z nieprzyjemnemi tonami i giestami rażącemi, jest uważany w towarzystwie za nieprzystojny i obrażający. Prawdziwy ton śmiechu, obudzony wzruszeniem serca, w łagodnem stopniowaniu wydobywa się z piersi, prawie jak oddech śpiewny ulata, a za zmniejszeniem wzruszenia, miło się ucisza Usta muszą być w połowie otwarte, aby można widzieć koronę zębów. Głowa cokol-

wiek nachyla się ku piersiom, ręce robią lekkie poruszenie ku sercu, jakby czuło słodką boleść śmiechu. W Paryżu oceniają mężczyzni stopień ukształcenia płci pięknej, nie tylko w rozmowie, ale i przy śmiechu, dla tego panny i damy pragnące się podobać, uczą się wszystkich przepisów tej sztuki.

W Utrechcie, obchodzono rocznicę założenia tamtejszego uniwersytetu przez wielką allegoryczną processyę. Między innemi, ukazał się handel dawniejszy i tegoczesny, wystawiony w ten sposób: pierwszy przez 7 kupców, jako to: 3 Holendrów, 1 Niemca, 1 Anglika, 1 Francuza w staroświeckim stroju i 1 Turka; drugi składało 6 osób, to jest 3 Holendrów, Anglik, Niemiec i Francuz w tegoczesnym stroju. Inny orszak, któremu przewodniczył chór muzyki, przedstawiał karykatury z codziennego życia. Uczony z oślą głową, dama z głową kocią, myśliwy z głową psią, kamerdyner z głową małpią i t. p. Mnóstwo ludu towarzyszyło temu orszakowi postępującemu w porządku, i spokojność w niczem naruszoną nie była. Wieczorem była wielka uczta.

Myśli. Największą jest pociechą nie czuć się do winy. Krok tylko jeden rozdziela szczytność od śmieszności. Nadużyta cierpliwość, zamienia się w gniew najgwałtowniejszy. Prędzej zabraknie łez, jak przyczyn do ich wylewania. Upłyniona rozkosz częściej pobudza do żalu jak rozpamiętywania siebie.

Przyb: do Krakowa. JW. Berg Baron Jenerał Ces. Ros. z Austryi. Kmitowa Salomea ob. z Polski. Grüner Jozef, Grüner Fryderyk, Bauer Gustaw, Widna Jan, z Pruss. Chromowa ob. Funk Jan, Hellwing Wilhelm, Grabowski Jozef, z Galic: *Opuścili Krak.* Gnadenfeld Nathan, Kunowski Radzca, Oppenfeld Georg, Wolf Zygmunt, do Pruss. Strzelczyk Filip, do Galicyi. Harbottle John. Burncke Gustaw, do Austryi. Zwierkowska ob. do Polski.

W dzisiejszem ciągnieniu loteryi liczbowej wyszły numera następujące:

73 76 46 39 30.

Dziś w południe ciepła stopni 8.

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁADEM WYDAWCY A. TESSARCZYK.